

Sygn. akt VI RCa 180/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Waldemar Pałka (spr.)

Sędziowie: SO Elżbieta Schubert

SSR del. do SO Ada Waclaw

Protokolant: po sekr. sąd. Urszula Szydło

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniej L. K.** reprezentowanej przez matkę K. O.

przeciwko **E. K.**

o alimenty

na skutek apelacji małoletniej powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 16 maja 2017 roku

sygn. akt III RC 284/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że podwyższa zasądzone tam alimenty do kwoty 700 (siedemset) złotych miesięcznie;
2. w pozostałej części apelację oddala;
3. koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 180/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z 16 maja 2017r. w sprawie III RC 284/15 zasądził od pozwanego E. K. na rzecz małoletniej powódki L. K. reprezentowanej przez matkę K. O. alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie i zobowiązał go do przekazywania do 10 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat poczynając od 1 kwietnia 2015r. Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie obejmującym wnioski o ustalenie alimentów na poziomie 1200 zł miesięcznie.

Sąd uzasadnił decyzję podając, że koszty utrzymania powódki są wysokie ze względu na jej stan zdrowia, jednak w istotnym zakresie zabezpieczane są rentą zasądzoną tytułem zabezpieczenia w postępowaniu o odszkodowanie za błąd

w sztuce lekarskiej. Sąd uznał, że alimenty od pozwanego są jednym ze składników źródeł utrzymania powódki, zatem kwota 500 zł jest adekwatna do sytuacji powódki.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zarzucając naruszenie przepisu art. 135§1 k.r.o. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że kwota zasądzona od pozwanego jest adekwatna do usprawiedliwionych jej potrzeb oraz zarobkowych i majątkowych możliwości pozwanego, podczas gdy stan zdrowia małoletniej uzasadnia znacznie większe obciążenie pozwanego obowiązkiem partycypowania w kosztach jej utrzymania. Zarzucała ponadto naruszenie art. 135§1 k.r.o. poprzez błędną wykładnię polegającą na niewłaściwym przyjęciu, że w związku z otrzymywaniem środków finansowych na małoletnią z innych źródeł w szczególności z tytułu zabezpieczenia alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie są wystarczające, podczas gdy środki z zabezpieczenia mają charakter tymczasowy a alimenty wynoszące 500 zł miesięcznie są nieadekwatne do potrzeb powódki, co przy uwzględnieniu znacznych możliwości zarobkowych pozwanego wskazuje na niewłaściwą wysokość ustalonych alimentów.

Zarzucała również naruszenie przepisów postępowania – art. 233§1 k.p.c. poprzez niepełne rozważenie dowodów, co skutkowało przyjęciem, że wysokość miesięcznych wydatków ponoszonych na utrzymanie powódki wynosi 3 000 – 3 500 zł miesięcznie, podczas gdy koszt utrzymania powódki wynosi 4 300 zł miesięcznie, a także powierzchownym i niepełnym rozważeniem dowodów, co skutkowało przyjęciem, że sytuacja materialna pozwanego pozwala na uiszczanie na rzecz córki jedynie 500 zł miesięcznie tytułem alimentów, podczas gdy standard funkcjonowania pozwanego przeczy takim wnioskom. Zarzucała także naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez niepełne rozważenie dowodów polegające na przyjęciu, że zasądzona kwota jest odpowiednia i wystarczająca do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małoletniej, podczas gdy jej potrzeby znacznie wykraczają ponad zasądzone alimenty oraz rentę, nadto matka powódki z racji sprawowania opieki nie jest w stanie podjąć dodatkowego zatrudnienia. W ocenie skarżącej doszło również do błędów w ustaleniach faktycznych mającego wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że koszty uzasadnionych potrzeb małoletniej związane z zapewnieniem jej leczenia, rehabilitacji i opieki są pokrywane z renty którą powódka uzyskała jako zabezpieczenie w postępowaniu o odszkodowanie w kwocie 2 000 zł i dlatego alimenty od pozwanego powinny stanowić w tej sytuacji jedynie jedno ze źródeł finansowania potrzeb powódki, podczas gdy zabezpieczenie nie jest źródłem utrzymania i nie oznacza, że pozwany nie powinien partycypować w kosztach utrzymania dziecka w odpowiednim zakresie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie zasądzonych alimentów do kwoty 1200 zł miesięcznie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniała swoje stanowisko podając, że ustalenie alimentów na poziomie 500 zł miesięcznie jest nieadekwatne do potrzeb powódki i do możliwości zarobkowych pozwanego. Wskazała, że pozwany na portalu społecznościowym prezentuje atrakcyjny sposób spędzania czasu i komfortowy standard życia, podczas gdy matka powódki samodzielnie sprawuje nad nią opiekę, w związku z tym nie ma możliwości podjęcia pracy i ma problem z zabezpieczeniem podstawowych potrzeb swoich i córki. Za istotne uznała całkowite odseparowanie się pozwanego od powódki, a tym samym obciążenie matki powódki wszystkimi obowiązkami wynikającymi ze sprawowania opieki.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są, w ocenie Sądu odwoławczego, prawidłowe i nie są dotknięte naruszeniami przepisów prawa.

Podkreślić należy, że zarzut błędnej wykładni przepisu art. 135§1 k.r.o. ma charakter wyłącznie polemiczny, gdyż pozbawiony jest wskazania na prawidłowe, w ocenie skarżącej, ustalenia wynikające z odmiennej wykładni tego przepisu. Sąd Rejonowy nie kwestionował znacznych kosztów utrzymania małoletniej, w tym zasadności ponoszenia wydatków na środki opatrunkowe, higieniczne, wyposażenie w odpowiedni sprzęt. Sąd Rejonowy ustalił również, że pozwany nie ma innych dzieci, jest zdrowy, wyjechał do Anglii, natomiast powódka wymaga stałej opieki i jej

stan zdrowia znacznie zwiększa koszty utrzymania. Trudno więc zweryfikować zarzut naruszenia art. 135§1 k.r.o., gdyż zarzut apelacyjny powiela ustalenia Sądu Rejonowego. Skarżąca natomiast, jak należy wnioskować z treści apelacji uznała, że ustalenia faktyczne powinny doprowadzić do odmiennych wniosków, niż wyprowadzone przez Sąd I instancji. Sąd odwoławczy taki tok analizy w części podzielił. Uznał bowiem, że niedoszacowane zostały zarówno potrzeby powódki, jak i możliwości zarobkowe pozwanego. Wynikło to jednak nie z naruszenia art. 135 k.r.o., a naruszenia przepisów prawa procesowego w sposób mający wpływ na rozstrzygnięcie.

Sąd odwoławczy uznał, że doszło do naruszenia przepisu art. 233 k.p.c., gdyż Sąd I instancji niewystarczające znaczenie nadał bierności pozwanego w realizowaniu obowiązków alimentacyjnych wobec powódki, szczególnie w zakresie realizowania obowiązków osobistych starań o wychowanie i utrzymanie. Pozwany odseparował się od powódki, czym doprowadził do pełnego obciążenia matki powódki obowiązkami pracy na rzecz powódki. Sąd Rejonowy tych okoliczności nie uwzględnił w odpowiedni sposób, czym doprowadził do niewłaściwego ustalenia odpowiedniego zakresu partycypowania przez pozwanego w kosztach utrzymania powódki. W tym zakresie zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. został uwzględniony.

Sąd odwoławczy uznał, że koszt utrzymania powódki wynosi co najmniej 3 500 zł miesięcznie. Powódka w toku postępowania niekonsekwentnie przedstawiała koszty utrzymania. W pozwie określiła wydatki wykraczające poza koszty leczenia i rehabilitacji na kwotę 700 zł miesięcznie i dodatkowo wskazała, że utrzymanie mieszkania wymaga wydatkowania kwoty 800 zł miesięcznie, co prowadzi do wniosku, że na początkowym etapie postępowania koszt utrzymania powódki wynosił według jej matki 1100 zł miesięcznie. Roszczenie zasądzenia alimentów w wysokości 700 zł miesięcznie zostało następnie rozszerzone do kwoty 1200 zł miesięcznie, zaś podstawą takiego żądania było wyłącznie ustalenie zatrudnienia pozwanego w Niemczech z wynagrodzeniem 1000 euro miesięcznie. Pismo pełnomocnika nie zawierało żadnego odniesienia do kosztów utrzymania małoletniej powódki. Konfrontacja tych stanowisk prowadziła do wniosku, że koszty utrzymania powódki nadal wynosiły 700 zł miesięcznie, zaś żądanie zasądzenia alimentów wynoszących 1200 zł miesięcznie wynika z okoliczności innych niż potrzeby małoletniej powódki. Apelacja zawiera wskazanie na ponoszenie kosztów związanych z zabezpieczeniem potrzeb powódki na poziomie 4300 zł miesięcznie, jednak nie wskazuje, co wpłynęło na tak znaczną zmianę stanowiska. Zarzuty apelacyjne w żaden sposób nie odnoszą się do analizy potrzeb powódki, które są priorytetowe w ustalaniu wysokości alimentów. Niemożliwe jest bowiem zasądzenie alimentów w wysokości wykraczającej ponad usprawiedliwione potrzeby małoletniej. Alimenty mają zabezpieczać potrzeby uprawnionego do alimentacji, nie stanowią rekompensaty, czy odszkodowania za niewłaściwe zachowania. Zarzuty apelacji natomiast eksponują postawę pozwanego, jego standard życia, jego możliwości zarobkowe. Okoliczności te mają natomiast drugorzędne znaczenie wobec ustalenia usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki.

W konsekwencji skarżąca nie podważyła ustalenia przez Sąd Rejonowy kwoty około 3000 zł miesięcznie jako stanowiącej koszt utrzymania małoletniej powódki. Przekazywana tytułem zabezpieczenia kwota ma niewątpliwie charakter tymczasowy, jednak jest zabezpieczeniem roszczenia, czyli ma umożliwić w czasie prowadzonego postępowania zapewnienie leczenia i rehabilitacji w zakresie uprawdopodobnionym. Niemożliwe jest eliminowanie tego świadczenia tylko z tego powodu, że jest tymczasowe. Zabezpieczenie bowiem udzielane jest w sytuacji, gdy roszczenie zostało uprawdopodobnione i wykazany interes prawny. W sytuacji powódki zatem przyjąć należy, że tymczasowo zasądzona kwota 2 000 zł miesięcznie ma umożliwić prowadzenie leczenia i rehabilitacji małoletniej powódki w czasie toczącego się postępowania. W pozostałym zakresie natomiast koszt utrzymania powódki obejmuje wyżywienie, ubranie, mieszkanie, środki kosmetyczne. W ocenie Sądu odwoławczego wynosi on około 1000 zł miesięcznie.

Zgodnie z art. 135§2 k.r.o. istotne w ustaleniu proporcji udziału rodziców w kosztach utrzymania dziecka jest ich zaangażowanie w osobiste starania o wychowanie i utrzymanie. Pozwany w obowiązkach tych w żaden sposób nie uczestniczy. Odseparował się do dziecka, zorganizował sobie odmienne życie. Pozostawił córkę całkowicie pod opieką matki, która sprawuje nad nią stałą opiekę. Pozwany zatem powinien ponosić koszt utrzymania córki w takim zakresie, by zwolnić jej matkę z tego obowiązku. Sąd uznał więc, że pozwany winien przekazywać na utrzymanie powódki kwotę 700 zł miesięcznie. Matka powódki otrzymuje wsparcie finansowe kosztów utrzymania córki. Sąd nie mógł,

zgodnie z art. 135§3 k.r.o. uwzględnić kwoty pochodzącej ze świadczenia wychowawczego. Uwzględnił natomiast rentę ustanowioną tytułem zabezpieczenia, zasiłek pielęgnacyjny, rodzinny i rehabilitacyjny. Środki te uzupełnione alimentami pochodzącymi od pozwanego zabezpieczą potrzeby małoletniej powódki.

Z tych powodów alimenty pochodzące od pozwanego na rzecz powódki zostały podwyższone do kwoty 700 zł miesięcznie. Taka kwota, według Sądu odwoławczego, została uznana za odpowiednią i odzwierciedlającą przesłanki wskazane w art. 135 k.r.o. W tym zakresie Sąd odwoławczy na podstawie art. 386§1 k.p.c. apelację uwzględnił, zaś w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił uznając ją za zbyt daleko idącą.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je między stronami.